



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 17 sierpnia 2014 roku

Organizatorzy i Uczestnicy
Zjazdu Strzebielinkowców

Szanowni Państwo!

Uważam za ogromnie cenne, że świętowanie 25-lecia wolności staje się zarazem okazją do upamiętnienia i oddania czci zasługom tych, dzięki którym mogła się odrodzić wolna Polska. To przecież odwadze tysięcy działaczy NSZZ „Solidarność” i działaniu innych organizacji opozycyjnych zawdzięczamy, że jesteśmy dzisiaj obywatelami suwerennego i demokratycznego państwa. Dlatego cieszę się, że zechcieli Państwo włączyć się w obchody, organizując zjazd byłych internowanych w ośrodku odosobnienia w Strzebielinku. Jako Prezydent RP mam zaszczyt być patronem tych uroczystości.

Przez strzebielinkowskie więzienie w ciągu pierwszego roku stanu wojennego przeszło blisko pięćset osób. Ich szereg otworzył mój poprzednik, śp. Lech Kaczyński, zamknął zaś Józef Taran, który opuścił to miejsce ostatni. Internowano tutaj niemal w komplecie czołówkę opozycji z Wybrzeża Gdańskiego i województw sąsiednich oraz znaczną część członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Nie chciałbym nikogo pominąć, wymienię więc tylko jedno nazwisko: śp. Tadeusza Mazowieckiego, który odegrał później trudną do przecenienia rolę jako pierwszy niekomunistyczny premier po II wojnie światowej, a któremu nie dane było radować się z nami obecnym jubileuszem wolności.

Jest dla mnie powodem do szczególnej satysfakcji, że dzisiejsze spotkanie nie ma charakteru jedynie wizyty sentymentalnej, lecz odpowiada na potrzeby młodego pokolenia. Wiem, że to tutejsi gimnazjaliści i ich pytania o niedawną przeszłość dały impuls do zwołania Zjazdu. To dobrze, że historia jest dla nich ważna, że młodzi Polacy są zainteresowani wydarzeniami, których świadkowie i uczestnicy zebrali się dzisiaj z własnej woli w miejscu, gdzie 32 lata temu władze musiały ich doprowadzać siłą. Właśnie tutaj wręczone zostają byłym internowanym wysokie odznaczenia państwowe – Krzyże Komandorski i Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyże Wolności i Solidarności. To piękny symbol długiej drogi, którą razem przeszliśmy. A dzisiejsze wspólne jej wspomnianie – z udziałem kilku generacji – to też olbrzymi sukces polskiej wolności. Tego sukcesu wszystkim Państwu, a szczególnie nowo odznaczonym, z serca gratuluję.

Solidarność, wolność, godność, pamięć, nadzieja – to one łączyły Polaków podczas nocy stanu wojennego. Ufam, że pozostaną one najważniejszymi wartościami także dla następnych pokoleń. Tego życzę Państwu, drodzy strzebielinkowcy, tego życzę sobie, tego życzę Polsce.

Pozdrawiam!

Bronisław Komorowski